

W. W.

# Przegląd Polityczny.

Co do strony zewnętrznej zjazdu, to wysłuchajmy  
ty denarże onegdajsze i wczorajsze, tak, iż w tej

Nic nie wskazuje, aby podroz jeś

## Cześć literacko-artystyczna.

# Towarzystwo Warszawskie

w roku 1809.

Księżna Pelagii jeszcze dosyć młoda, brunetka silnego wzrostu, okrągłej twarzy, nie świetniała ani pięknocią, ani wielkim rozumem, ani nawet lekkim dowcipem, ale miała wiele zdrowego rozsądku, taktu, przejrzości, a ani cienia arystokratycznej dumy. Zjad też była powszechnie lubiana, powiadali nawet można popularną; i nie się najlepiej bawiono. Na balach jakie dosyć często wyprawiała, piasano aż do rana; na zwykłych wieczorach 40 do 60 osób tłoczyło się w jej apartamentach wesoło nie wykwintnych. Dzieliła ona w pałacu zwanym Górzeńskich z siostrą swoją hr. Antonią, a na Łazienki piętro w pałacu zwanym Górzeńskich z księżną Pelagii wchodziła na rogu ulicy Orlej. Do księżnej Pelagii odwiedziło się przez wazki przedpokój ówczesny jednym do tyłu kinkietem, drzwi jedne prowadziły do prywatnej obszerniejszej sali przeznaczonej wyłącznie na ba-

Car Aleksander miał dziś wrócić

W Bulgaryi okazuje się najgorszy niedostatek przy spełnianiu zadania do nowej organizacji kraju zmierzającego wydarzyć się może dostatek stosownie uzdolnionych ludzi. Rada się miała się składać z piętnastu członków, ale z powodu niepodobieństwa wynaleźć ich; le-

27

W Nowym Jorku otrzymano wiadomość z Limy, stolicy Peruwii, że przybyli tam świeżo wojska chilijskie z Valparaiso, a urlopicy otrzymali rozkaz stawienia się zaraz pod chorągwie. Nie można więc sądzić, aby Chilijczycy opuszcili rychło Limę. Rząd republiki Chilijskiej zawarł traktat z republiką Argentyńską pod względem rozdzielenia granicy.

Mówią u nas, że funt szczęścia wart więcej, niż funt rozumu. Wygodna to wymowa

szczęście ze złą gwiazdą, która prześladowała w Austrii wszystkie poprzednie ministerstwa, ugodowe i autonomiczne. Ale właśnie jest to wskazówką dla nas, że je-  
i funt rozumu.

Ze hr. Taaffe objął ster rządu w chwili, w której Czesi nie mogli już pozostać dłużej na stanowisku biernem, był to pieczęć i zwycięstwo. Wszakże nie wszyscy łut szczęścia, w skutku którego weszli bez stawiania warunków do Rady państwa. Jednak polityka nie jest czem innem.

...Kuratorki zawsze namiętniacy się i k

z trafnem korzystaniem z sprzyjających  
liczności, i tu hr. Taaffe okazał się już  
żem stanu.

Możemy widzieć dalej? Oto dwa czynniki, które każdy na swój sposób, wrogiemi a nawet przeciwnymi były zawsze dla polityki ugody: Węgry i Berlin ułaskawione najzupełniej i nie tylko nie przeszkadzające dziełu Taaffe'go, ale pomagające mu potęgniejąc samą zmianą frontu. To doprawdy jaka łutów szczęścia, ale też obok nich i jakie najmniej pół fanta rozum, żeby w takim niewłaściwym postępowaniem nie zrazić do siebie, a raczej nie narazić tych dwóch czynników, którzy nie obudzić podejrzenia u ks. Bismarka, który ze wszystkich miejscowemu stanowi austriackich jednemu tylko hr. Andrassemu zupełnie dowierzał, aby nie zdradził Węgrów, licząc się z Czechami.

Nie mieć przeciw sobie Berlina i Reszty, dla gabinetu autonomicznego w Wiedniu repopolita siła, to bardzo poważna re-  
zolucja, która pozwala spokojnie patrzeć  
bezpiecznie w przyszłość. A rekojmia ta  
każdemu dać się wzrastać, usta-  
ć, i ona w znacznej części jest puklerzem,  
który odbijają się wszystkie zatrute  
strzały opozycji wiernokonstytucyjno-libe-  
ralnej.

Hr. Taaffe pod każdym względem dobrze  
 trafił. Działanie jego zbiegło się z wiel-  
 ką niechęcią, a co ważniejszą, niesycha-  
 mem rozdzieleniem ks. Bismarka<sup>2</sup> prze-  
 ciw liberałom. Nie podobna, aby walczą-  
 cymi u siebie, nie czuli on wstrętu  
 do nich wszędzie, a zwłaszcza w Austrii.  
 Tak jest. O ile wiemy, ks. Bismark dziś  
 idzie się upokorzeniem liberalizmu, gdzie-  
 kolwiek on go dotyka. Nienawisć do li-  
 berałów jest jego namiętnością chwilową.  
 Pomijając nawet wielkie kombinacje poli-

tyczne na Wschodzie, zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż milszym mu jest obecnie w Austrii system operujący się nawet na Słowianach, niż rządy w rękach liberałów; działa to mniej na jego nerwy, a kiedy lekceważył sobie sprawę słowiańską ze stanowiska niemieckiego, ze stanowiska kanclerskiego w najwyższym stopniu troszczy się o liberałów! Trzeba było szczęścia doprawdy hr. Taaffe'go, żeby trafił na podobne usposobienia twórcy jednoci niemieckiej! Trzeba było szczęścia, żeby doczekać się tej chwili, w której wiernokonstytucyjni odwoławszy się do kanclerza niemieckiego, znaleźli go głuchym, niemym, więcej niż zimnym, i żeby narażając się na zupełną odprawę, pomieśli oni najdotkliwszą klęskę, jaka ich spotkać mogła, do tego stopnia. I że został im się w udziale tylko wstydy haniebnego postępowania. Takiej porażki nie dozwali wiernokonstytucyjni za żadnego z poprzednich gabinetów ugodowych, i po niej hr. Taaffe może doznawać uczucia

jego ożenił się z jego siostrą. Henryk Zabiello był bowiem jego bratem przyrodnim, a Gabriela jego przyrodnia siostrą, lubo Henryk Zabiello i Gabriela Gutakowska byli dla siebie dalszymi krewnymi.

Teraz wprowadzimy odrzu czytelnika na jeden z wieżowców do państwa Gntakowskich, opisanych przez Dembowskiego, naprzykład 4 stycznia 1809. Przed bramą pałacu stoi warta jako przed mieszkan-  
niem prezesa Rady stanu. W salonie do przyjęcia dosyć obszernym, na dole, przed drzwiami jest pa-  
rawan oszklony, na ścianach nagich parę obrazów  
Henryka Zabieliły poczynającego na ówczes ma-  
rza, który się potem wślawił swoim chórem Kapu-  
cynów i chórem Trapiistów, dwoma obrazami nie  
wielkich rozmiarów ale cndnej perspektywy, które  
na wystawie warszawskiej, za czasów konstytu-  
cyjnego Królestwa zachwycały publiczność; po je-  
dnej stronie salonu fortepian czyli jak wówczas  
mówiono klawikord, po drugiej między pięcna

...i kominkiem, na którym w lecie nawet tlał za-  
wsze ogień, kanapa jesionowa biało lakierowana  
biało błękitnym repsem wybita, przed nią sto-  
okrągły jesionowy, otoczony krzesłami zwykłym  
i poręczami odpowiedniami kanapie. Na kana-  
pie siedzi pani domu, już niemłoda, mała, z dużym  
orlium nosu, bardzo gadatliwa; prawdziwa kuno-  
szka Warszawska: obok niej krówna jej pani Kieka

dawniej W. Stanisłuszyńska koronka; wokół stół i dę-  
w głębi salonu różne grupy dam i mężczyzn; mie-  
dzy nimi z dam pani Monika Grabowska siostra  
najmłodsza pani Gatańskowej, którą poznał  
już za praskich czasów, jeszcze piękna ale zawsze  
blada jak zmarła z tęsknami oczami, niepełnie  
rozbuźdzone Gałaka, leniwa w ruchach, w mowie  
w wszystkich objawach życia i niepokazująca się  
w salonach wcześniej jak o godzinie duchów  
o północy, wyjawiając czasami o siostry, bo przy-  
niej mieszkała; pani Stanisławowa Grabowska  
Dembowska z domu, świeżo rozwinięty kwiatek  
dwie panie Sobolewskie Ignacowa i Walentowa  
ostatnią zdawała także nam znaną, zawsze jeszcze  
posagowują pięknością i niezachwianej cnoty; Księż-  
na Sulkowska przed rokiem za mąż wydana

- Trudnoby nam było wymieniać dalej po sze-  
gole wszystkie panie i panny, które widywa-  
w słynnych salonach księżnej Pelagii. Były  
wszystkie Potockie, wszystkie Sapieżanki, ba-  
ce w Warszawie, a poczet to był nielada; do-  
wszystkie damy należące do wielkiego świata,  
re się tam po kolei pojawiały; najczęściej po-  
z koteryi Grzybowskiej z którą się niebawem  
poznamy.

Meżczyźni stanowili zastęp potężny na pal-  
nawet na wieczorach zwykłych księżnej Pa-  
Uprzejmowo miejsce między nimi miał  
Paweł Sapieha późniejszy mąż pani domu, k-  
ży w ten czas niedoświadczony był przy niej. Był  
człowiek niewielki z dżym orlim nosem, du-  
rzej z charakteru niż z arystokratycznych  
sądów, czestokroć cierpił w odpowiedziach  
dobry Polak, milujący nawet język ówczesnymi  
błb, przełał tak rzadka między ówczesnymi

daj czy nie dziejszymaj) magnatami. Rzytopy-  
Pojaje sobie bowiem, że on, brat jego i Soltyk  
trzej tylko Panowie karmazynowi, którzy za  
skich czasów bywali na polskich teatrach. Za-  
kiej liczby innych mężczyzn uczszekujących  
bale i wieczory księżej wymienimy tych kil-  
właściwie koteręj jej stanowiłi: — byli to: —  
taj Sapieha szwagier jej, brat Pawła — mni-  
taj i mniej szorstki od niego łona powier-  
wności wcale nie umiającej, albo żona była o-  
go bardzo zadrósca — zessapecu ospa, i na  
hysy; Potoccy; Staś, Włodzimierz, Adam, p-  
wnicy; Antoni, Marek; adiutant ks. Józefa  
ciszek już znany nam adiutant Davost, Jan  
rościo Szaserzewicz, Żyliński, Nowicki, ten o-  
denz Tyszkiewicz, Żyliński, Nowicki, ten o-  
oficer salonowy, dowiepu, zalotny, zawsze c-  
liere serente jakiejs ładnej damy ), szef s-

1) Wiadomo że Nowicki, który później jak  
nerał został zabity przez omyłkę w nocy 29  
pada, przejeżdżał w karetce między powstań  
Zapytany woźnica kto jedzie, odpowiedział: je  
Nowicki. Myślało że Lewicki moskiewski k

dronu Kuratowski zaważył, że nie ma czasu na wy-  
lyszczy się na nogach; Międzyński wielce dys-  
gowany adjutant ks. Józefa; dwaj bracia Raczy-  
scy, Edward adjutant Piszera i Atanazy który-  
odskazujemy nieco dalej, Męciniński z Żarek zwa-  
później z zabawnego procesu jak wytoczył Ma-  
Boskie Częstochowskiej, o skarby złożone pod  
opiekę przez któregoś z jego antenatów; Zabok-  
kti umiejscy się wszędzie wcinając, a którego z  
bigiełności pod tym względem dowcipnie nacech-  
wata w swoich listach księżna Sapieżyńska. Resz-  
gości tego domu na wieczorach, a zwłaszcza  
balach, składało mnóstwo młodzieży powieks-  
część w mundurach wojskowych. Po tej koter-  
najliczniejsza zbierała się w pałacu Gutakowskich  
na Grzybowie; składała się głównie z osób sz-  
winowacących z nieboszykiem królem przez  
na Grzybowa, to jest Grabowskich, Sobolewskich  
Kotkich, Szydłowski, i kilku dawnych przy-  
ci, nana i parę domów,

Nasz pamiętniko-pisarz, którego siostra była żoną Stanisława Grabowskiego syna królewskiego, do tejsz którymi należał. Opisuje on też dom Gutakowskich; jego zwyczajy i wieczory jakie tam bywały z taką obfitością szczegółów, że pod nich możemy skreślić obrazek jednego z tych wieczorów: balów zaś państwo Gutakowscy nie wprawiali.

Przedtem jednak powiemy słówko o dziwnych, niepodobnych stanach w rodzinie Gutakowskich.

Ludwik Gatakowski prezes senatu a za króla Stanisława Augusta W. Podkomorzy litewski wstąpił był dwa razy w związku małżeńskim z dwiema siostrami rodzonej, Sobolewskimi: najpierw z pierwszą, Gabriellą miał syna Wacława, dotąd żyjącego i córkę Gabriellę. Druga starsza owdowiała po oświatowym Ziabełli białymie panu litewskim pierwszym swoim mężu, z którym miała syna Henryka, dala Gatakowskiemu syna Konstantego. Dzieci więc obu małżonków z dwiema małżenkami, były z sobą zbliska spokrewnione, ale na domiar tej platyniny, Henryk Ziabełko ożenił się z Gabriellą Gatakowską, i tym sposobem Konstanty Gatakowski mógł powiedzieć, że jest

był bowiem jego bratem przyrodnim, a Gabriela jego przyrodną siostrą, labo Henryk Zabiello i Gabriela Gutakowska byli dla siebie dalszymi krewnymi.

Teraz wprowadzimy odrzu czytelnika na jeden z wieżowców do państwa Gntakowskich, opisanych przez Dembowskiego, naprzykład 4 stycznia 1809. Przed bramą pałacu stoi warta jako przed mieszkan-  
niem prezesa Rady stanu. W salonie do przyjęcia dosyć obszernym, na dole, przed drzwiami jest pa-  
rawan oszklony, na ścianach nagich parę obrazów  
Henryka Zabieliły poczynającego na ówczes ma-  
rza, który się potem wślawił swoim chórem Kapu-  
cynów i chórem Trapiistów, dwoma obrazami nie  
wielkich rozmiarów ale cndnej perspektywy, które  
na wystawie warszawskiej, za czasów konstytu-  
cyjnego Królestwa zachwycały publiczność; po je-  
dnej stronie salonu fortepian czyli jak wówczas  
mówiono klawikord, po drugiej między pięcna-

kominkie, na którym w lecie nawet śiał za-  
wsze ogień, kanapa jesionowa biało lakierowana  
biało błękitnym repsem wybita, przed nią sto-  
łokrągły jesionowy, otoczony krzesłami zwykłym  
i poręczowymi odpowiednimi kanapie. Na kana-  
pie siedzi pani domu, już niemłoda, mała, z dużym  
orliim nosem, bardzo gadatliwa; prawdziwa kuno-  
szka Warszawska; obok niej krówna jej pani Kleka  
dawniej W. koniuszyna koronna; wokół stołu i dalej  
w głębi salonu różne grupy dam i mężczyźni; mię-  
dzy nimi z dam pani Monika Grabowska siostra  
najmłodsza pani Gutasowskiej, którą poznałmy  
już za pruskich czasów, jeszcze piękna ale zawsze  
blada jak zmarła z tęskniem oczami, niezupełnie  
rozbudzona Gałaka, leniwa w ruchach, w mowie  
we wszystkich objawach życia i niepokazująca się  
w salonach wcześniej jak o godzinie duchów  
o północy, wyjawywe czasami o siostry, bo przy-  
 niej mieszkała; pani Stanisława Grabowska  
Dembowska z domu, świeżo rozwinięte kwiatki  
dwie panie Sobolewskie Ignacowa i Walentowa  
ostatnia zdawała także nam znana, zawsze jeszcze  
posagowej piękności i niezachwianej cnoty; Ksien-  
żna Sulkowska przed rokiem za mąż wydana

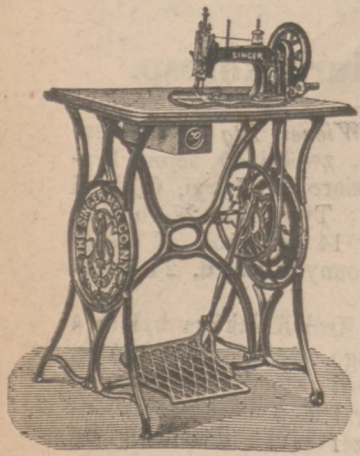


(Dalszy ciąg nastąpi).









# Oryginalne Singera maszyny do szycia

których sprzedaż w roku 1880 wyniosła

## 538,609 MASZYN DO SZYCIA

czyli o 107,442 więcej niż w roku poprzednim,

dowodzą przez trzydziści lat niezrównanego pokupu, że oryginalne Singera maszyny tak dla użytku rodzinnego jak do wszelkich przemysłowych użytków są najwięcej ulubione z wszelkich ogłaszanych maszyn do szycia, i że pod względem konstrukcji, dobroci, działalności i trwałości żaden inny wyrób je nie osiągnie.

Oryginalne Singera maszyny do szycia zaopatrzone są w najnowsze ulepszenia i przyrządy pomocnicze; szczególnie zwracam uwagę na nowego deptaka, mającego po obu stronach znak fabryczny Singer Manufacturing Co. Z powodu swej nowej zmyślnej konstrukcji niepotrzebuje nigdy reparacji, przez co przy szyciu usuwa wszelki hałas, a tym sposobem umożliwia łatwą robotę na maszynie nawet słabowitym osobom.

**Tylko prawdziwe,** jeżeli maszyna ma na ramieniu znak fabryczny, tudzież całą firmę „The Singer Manufacturing Co.”

### G. NEIDLINGER, w Krakowie ulica Floryańska Nr. 337.

Celem umożliwienia każdemu tej dla gospodarstwa domowego, jakoteż dla użytku przemysłowego, zarówno doskonałej maszyny, sprzedaje ją bez podwyższenia ceny na tygodniowe spłaty po **złr. 1**, a stare nieodpowiednie celowi maszyny wszelkich systemów przyjmuję w zapłatę. Kompletne poręczenie; nauka bezpłatnie. (1397-12-)

## PODZIĘKOWANIE.

Rodzina Mądrzykowskich składa niniejszem serdeczne podziękowanie Wmu Panu **E. Stockmarowi**, prasowemu Towarz. Strzeleckiego, za łaskawe dżwolenie spalenia ogoi sztucznych w ogrodzie Strzeleckim, jak również za wszelkie okazane jej względy, oraz za pomoc i ułatwienia poczynione podczas przedstawienia. (2087)

Nie mogąc inaczej, pragniemy choć tym sposobem wyrazić Ci, Wny Panie, naszą wdzięczność za wyświadczone nam łaski.

**Rodzina Mądrzykowskich.**

## Ogłoszenie licytacji.

Nr. 20881. [2086]

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa podaje do powszechnej wiadomości, iż celem oddania w przedsiębiorstwo wykonania robót przedmiotowych w szkołach miejskich — odbędzie się w dniu **9 sierpnia 1881 r.** w gmachu Magistratu, w biurze budownictwa miejskiego, o godzinie 12ej w południe **publiczna licytacja.**

Wadyum wynosi 100 złr. w. a. Deklaracje pisemne przyjmowane będą w biurze budownictwa miejskiego, w godzinach urzędowych, gdzie i warunki licytacji mogą być przejrane.

Kraków dnia 2 Sierpnia 1881 r.

## Organista

**Wincenty Rychlewicz**, który ukończył naukę śpiewu choralnego i gry na organach z dobrym postępem, zaopatrzony świadectwem konsystorzałem, poszukuje miejsca. Adres: **Wincenty Rychlewicz**, organista w Brzozowie. (2074-1-3)

**Ważne dla rodziców i opiekunów** Przyjmuję się studentów na stancję stoł i korepetycję pod opieką macierzystą oraz dozorze słuchacza filozofii za bardzo skromną cenę. Adres: **A. Zwierzynowa**, ul. Garbarska 1. 78 na piętrze w Krakowie. (2077-1-2)

## AGENCYA STRĘCZEŃ

guwernerów, guwernantek i bon Francuzek i Angielek **Pani ZALESKIEJ**

istnieje w **Paryżu**, na ulicy Brochaut, od lat kilkunastu. Załatwia także wszelkie zlecenia co do zakupu sprawunków we Francji i interesu komisowe. (2115-1-12)

## Realność

składająca się z domu parterowego, oficyny i ogrodu na Grzegórkach Nr. 10 jest z wolnej ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość na miejscu. (2076-1-4)

## Bergmanna mydełko

przeciw piegom usuwa **zupełnie** piegi i kosztuje sztuka 45 ct. Do nabycia w aptece **W. Redyka** w Krakowie. (903-13-15)

Niezrównanym pod względem skutku jest **Zacherla proszek na owady, Zacherla proszek na mole, Zacherla proszek na karakony, Zacherla tynktura na pląskwy,** do nabycia we wszystkich większych handlach i aptekach. (1489-10-12)

Swiezo opuściło prasę dzieło p. t.:

## Z nad brzegów morza Północnego.

**Hamburg. Kąpiele morskie Westerland na wyspie Sylt.**

Wspomnienia z podróży odbytej w r. 1879

NAPISAL

**Henryk Müldner.**

Warszawa 1881 r. 80, 176 str., z 8 drzeworytami wykonanymi wedle fotografii oryginalnych.

Cena 1 złr., z opłatą przesyłką pocztową 1 złr. 15 c.

Do nabycia w Administracji „Czasu” w Krakowie.

## J. IHNATOWICZ.

Fabryka we Lwowie. Filia w Krakowie, Sukleńskie 20.

POLECA

**Wodę lwowską** — odznaczającą się przyjemnym, długotrwałym zapachem, mającą obzerne zastosowanie w damskiej toalecie, — flakon 1 złr. 50 cent., pół flakonu 80 cent.  
**Wodę kolońską** — przednią, — flakon 25 cent., 50 cent. 1 złr. — najprzedniejszą (potrójną), — flakon 40 c., 80 c., 1 złr. 1.50.  
**Perfumy** — na wzór angielskich i francuskich sporządzone, — jaśminowa, fiołkowa, opoponak, Chypr, heliotrop, hiacynt, konwalia, róża i t. p., — od 35 cent. do 3 złr. flakon.  
**Wodę lewandową** — i lewandową ambrową do skrapiania sukien i odświeżania powietrza w pokojach, — flak. 50, 70, 90 c. i 1 złr. 1.20.  
**Ocet toaletowy** — do nacierania ciała ma obzerne zastosowanie w damskiej toalecie, — flakon 50 cent. i 1 złr.  
**Ocet salonowy** — do kadzenia, — fl. 50 cent. (1860-14)

Powyższe wyroby zostały wyszczególnione trzema medalami zasługi.

C. k. nadwornego dentysty **Berghammera**



## Elixir St. Georg

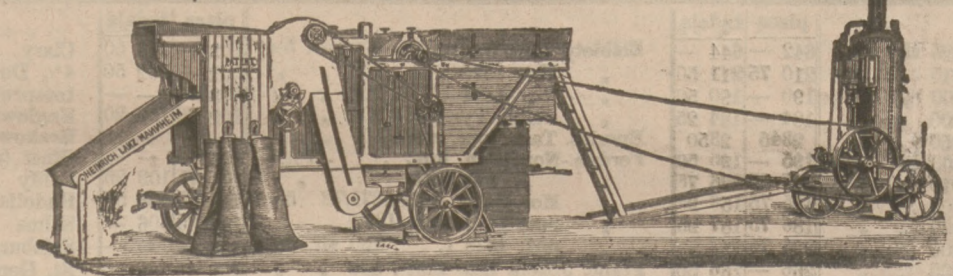
(woda do ust) usmierza ból zębów, goi bóle dziąsła, konserwuje i oczyszcza zęby, usuwa niemiłą woń, ułatwia żabkowanie u małych dzieci, służy jako **środek zapobiegawczy przeciw błonicy**, jest niezbędną przy używaniu wód mineralnych.

Główny skład: **K. K. HOF-APOTHEKE** i u

C. k. nadwornego dentysty **Berghammera** w Wiedniu, Graben 30. Do nabycia w **Krakowie** u p. E. Stockmara aptek., we **Lwowie** u Z. Ruckera aptek. — Cena flaszki 1 złr. w. a. (1958-1-4)

Nowo patentowane młocarnie parowe

z lokomobilami o sile 2 1/2 i 4 koni, po złr. 2080 i złr. 3125 [w. a. na miejscu w Wiedniu.]



Wielka działalność, czyszczenie i wydziałanie ziarna do gotowej sprzedaży na targ, ruch prosty i pewny, tania cena, łatwy transport, trwała konstrukcja i wykonanie.

Młocarnie ręczne i kieratowe, aparaty do przyrządzania karmy i t. d. najnowszej uznanej konstrukcji w bardzo znacznym wyborze po najtańszych cenach. Illustrowane katalogi ze świadectwami na żądanie darmo i opłatnie. (2044-3-3)

**Henryk Lanz** w Wiedniu, Ill., Hintere Zollamtsstrasse 13 a.

Filia fabryki maszyn **Henryka Lanza** w Mannheim. Poszukuje się zdolnych agentów.

Odznaczony w Lyonie 1872, Wiedniu 1873, Paryżu 1878 srebrnym medalem.

**SAXLEHNERA ZDRÓJ GORZKI**

## Hunyadi János

zbudany przez **Liebiga, Bunsena, Freseniusa**, tudzież wypróbowany i oceniony przez słynnych lekarzy, jak **Bamberger, Warschauer, Virchow, Hirsch, Spilberg, Scanzoni, Buhl, Nussbaum, Emarek, Kussmaul, Friedrieh, Schultze, Ebstein, Wunderlich** itd. zasługuje słusznie być poleconym jako **najlepszy i najskuteczniejszy z wszystkich zdrojów gorzkich.**

Składy są we wszystkich znanych handlach wód mineralnych i prawie we wszystkich aptekach, jednak należy żądać zawsze wyraźnie **Saxlehnera wodę gorzką**. (1025-19-25)

Właściciel: **Andrzej Saxlehner** w Budapeszte.

## Zakład wychowawczo-naukowy żeński

**Maryi Serwatowskiej**

w Krakowie przy ul. Wiśniej 1. 174, dom „pod zajcem”.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że kurs nauk rozpoczynam z dniem 1 września 1881 r. — Wpisy rozpoczynają się w dniu 25 sierpnia b. r. — Bliższe wiadomości w osobnym programie nauk, który na żądanie przesyłam. (1995-6-20)

**M. Serwatowska**, właścicielka zakładu.

## Akademia handlowo-przemysłowa w Gracu.

Prawo publicznej szkoły wedle c. k. reskryptu ministerialnego z dnia 1 maja 1879 r.

Medal za postęp na wystawie wiedeńskiej 1873 r.

Akademia rozpoczyna z d. 16 września b. r. swój 19 rok szkolny.

Uczniowie kończący zakład mają prawo do jednorocznej ochotniczej służby, jeżeli przed wejściem do akademii ukończyli z postępowym niższym gimnazjum lub niższą szkołę realną. Dla uczniów, którym brakuje tego przedwstępnego warunku, istnieje osobny bezpłatny kurs przygotowawczy do egzaminu ochotniczego. Objasnień względem przyjęcia i mieszkania, tudzież obzernych prospektów udziela

**Dyrekcja akademii handlowo-przemysłowej w Gracu.**

**Dr. Alwens**, dyrektor.

## BIURO

### Stowarzyszenia Nauczycielek

umieszcza prywatnych nauczycieli, nauczycielki, bony i sprowadza guwernerów, guwernantki i bony, francuskiej, niemieckiej lub angielskiej narodowości. (1785-4)

**Aniela Dembowska**,

dyrektorka, w Krakowie przy ulicy

Mikołajskiej pod L. 435.

## Najlepsza

### WODA KOŁOŃSKA

jest

**Nr. 4711.**

Prawdziwa jedynie u **Wilhelma Fenza** w Krakowie, naprzeciw kościoła św. Wojciecha. (277-97-)

**FRANZ MARIA FARINA**

w Kolonii Nr. 4711.

## STYRYJSKIEJ

### świeżej krowianki

również **wiedeńskiej** z zakładu **Maurycego Haya**

dość można

w aptece „pod Gwiazdą” **Konstantego Wisniewskiego**

w Krakowie przy ulicy Floryańskiej. (1244-14-)

## PRAWDZIWE Pigulki Morlsona

Pa **Arthand Moulin.**

Najlepsze ze środków czyszczących i przeczyszczających krew we wszelkich słabościach złego przytomu, nadto w żołądkach, liszajach, wyprzaskach skórnych i zepsuciu krwi.

Skład główny w **PARYŻU** u p. **Arthand Moulin** aptekarska, 30, ulica Louis le Grand, — w **KRAKOWIE** w aptece p. **Tranzyńskiego** „pod Koroną” w Ryńku gld., — w **CZERNOWCACH** w aptece p. **Gólcowskiego**, — we **LWOWIE** w aptece p. **Krzyżanowskiego**. (1541-25-)

## „LE PHÉNIX”

FRANCUSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIE W PARYŻU.

— Założone 1844 r. —

Filia dla Austrii

w Wiedniu,

IX, Wasagasse Nr. 8.

Stan czynny Towarzystwa

Stan zabezpieczeń

Dochoł roczny z premij

Wystawione police w roku 1880

Wypłacone szkody od istnienia

Filia dla Węgier

w Budapeszcie,

I, Dorotheagasse Nr. 5.

206 milionów

339 „

21 „

62 „

24 „

Towarzystwo rozdziela między zabezpieczonych 50% swego bilansowego zysku zaraz począwszy od pierwszego roku corocznie w stosunku do ogólnej sumy premij wpłaconych od początku zabezpieczenia i bonifikuje w razie zrzeczenia się udziału zysku raz na zawsze, opuszczenie 10% rocznej premii. (1808-2-6)

Przy większym zakupnie odpowiednia zniżka.

**E. H. Schulz**, Altona pod Hamburgiem, firma założona 1844 r. (1317-11-)

## TAPETY

z fabryk francuskich, saskich, holenderskich i austriackich — otrzymanymi

SKŁAD FABRYCZNY i sprzedajemy takowe w cenie (1773-20-20)

od cent. 18 i wyżej.

Na prowincję posyłamy wzory.

**Kutrzeba i Muroczyński** w Krakowie.

**Z**awiadamiam uprzejmie **Rodziców i Opiekunów**, że jak lat poprzednich także na rok 1881/82 przyjmuję uczniów do zakładów naukowych uczęszczających, na mieszkanie i stoł pod przystępnymi warunkami, a na żądanie korepetycję, zapewniając przytem dozór i opiekę ojcowską.

**Feliks Waligórski**

w Krakowie, ulica Krupnicza

Nr. 19 lit. B., dom Wgo Wład.

(2068-4-35) **Wojczyńskiego.**

## Nasienie RZEPY PASTEWNEJ

ścieranki (Stoppelrübensamen) 1 litr po 1 złr.

w. a. poleca Skład nasion **J. Bursiewicza**

w Bochni. (1699-14-16)



## Nakrycia

dla

stangretów

(nieprzemakalne)

z materij gumowych, podsyte prawdziwą angielską materiją wełnianą, w każdym gatunku.

Do użycia po obu stronach. (1960-3-)

Wszelkie rodzaje nakryć, płaszczy deszczowych, asfaltowej, pilśni dachowej i papy dachowej, technicznych towarów gumowych, zgrzeszeń asbestowych i t. p. Cenniki i wzory odwrotną pocztą.

**PAGET & Co.**, w Wiedniu, I, Riemerg. 13.

## Oliwa stołowa

poręczona jako zupełnie czysta i prawdziwa oliwa oliwkowa blaszanka 4 kilo

niejeńska najlepsza . . . złr. 5 cent. 20

Monte Sant Angelo . . . 4 „ 80

Puglieska najlepsza . . . 5 „ 40

## KAWA

najlepsze aromatyczne gatunki, za paczkę pocztową 4 1/2 kilo netto

perłowa Manilla . . . złr. 7 cent. 50

złota Jawa . . . 7 „ 03

Menado . . . 6 „ 74

Santos . . . 6 „ 36

Bahia . . . 4 „ 28

## RYZ

w najlepszych gatunkach za paczkę pocztową jak wyżej (1792-15-24)

bonoński, glacie . . . złr. 1 cent. 90

Rangoon najlepszy . . . 1 „ 60

indyjski dobry . . . 1 „ 40

Zamówienia uskutecznia pocztą odcinane i opłacone za zaliczką powyższych kwot najpóźniej

**H. Matti** w Tryście.

## Najśwież. towary sukienne i z wełny

owczej tudzież koszulki mekzie

własnego wyrobu.

Trwałe wykonanie, szybka dyskretna dostawa, wielkie uznanie i pokup wszystkich zamawiających.

Tylko jednego złr. spłaty od każdego dzieła.

Tylko jednego złr. spłaty od każdego dzieła.

Próby, prospekt, cenniki posyła na prośbę

(1836-11-30)

**Juliusz Gracetz**,

w Wiedniu, II, Praterstrasse Nr. 49.

## MAJĄTEK

w pszennej glebie, blisko kolei, przestrzeni 1100 morgów, przeważnie role i łąki, dom wygodny okazały w ogrodzie, z inwentarzem doborowym do nabycia. Bliższa wiadomość u **W. adwokata Horwata** we Lwowie przy ul. **Kopernika** pod 1. 22. (2012-4-25)